KURJER WARSZAWSKI.

D. 13. Czerwca. — Rok 1849. Środa. № 151. Jutro, Śgo Bazylego B.

Jutro, po Nabożeństwie nieszpornem, jako w dzień kończący oktawę uroczystości Bożego Ciała, odbędą się procesje uroczyste z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, i XX. *Trynitarzy* na Solcu.

J. C. K. Apostolska Mość, N. Cesarz *Austrjacki*, udzielając JO. Xięciu Namiestnikowi Królestwa Order Śgo Stefana, przesłał tę zaszczytną oznakę J. X. Mości przy Reskrypcie treści następującej: »*Panie Feldmarszałku!* Nader Mi było przyjemnie, mieć sposobność poznać Go osobiście, w tem samem mieście, które wysokie zaufanie Cesarza, N. Monarchy Jego, przeznaczyło Mu za punkt środkowy działalności, a które od lat wielu codziennie jest świadkiem nader znakomitych usług, jakie oddajesz już to swojemu Monarsze, i swojej Ojczyznie, już sprawie porządku społecznego w całej Europie. Dla tego w wyborze Jego Osoby, jaki Cesarz uczynił, dla objęcia dowództwa naczelnego wojsk, które J. C. Mość, przesyłać Mi raczy na pomoc przeciw bezbożnemu rokoszowi, widzę Ja pewną rękojmię tryumfu, naszej sprawiedliwej sprawy. Pobyt Mój w Warszawie, aczkolwiek krótki, dostatecznym był dla pomnożenia we Mnie tych uczuć uwielbienia i szczerego szacunku dla W. X. Mości, jakie wzbudziły we Mnie znakomite czyny, uświetniające imie Jego w dziejach tegoczesnej historji. Pragnąc dać Mu dowód pamięci, przesyłam Mu, przez Mojego Adjutanta Pułkownika Barona *v. Langenau*, Wielki Krzyż Mojego Orderu Śgo Stefana z *brylantami*, wynurzając życzenie, aby ta oznaka, przypominała Mu zawsze uczucia wysokiego szacunku i szczerej wdzięczności, które stale zachowywać będzie, najprzychylniejszy Mu, (podpisano) Franciszek Józef. Dan w *Schönbrun*, d. 28 Maja 1849.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski z d. 13 z. m., uwolniony od służby Jenerał-Lejtnant Hrabia Alexy *Tołstoy*, (b. Członek Rady Stanu Królestwa Polskiego), przyjęty został na powrót do takowej, zaliczony do jazdy i pod rozporządzenie Głównodowodzącego armją czynną.

N. CESARZ i KRÓL Jmć, raczył Najmiłościwiej udarować P. *Merzbacha*, Księgarza w M. Warszawie, nader kosztownym pierścieniem brylantowym, za wydanie nakładem tegoż P. *Merzbacha*, dzieła w 10ciu tomach, traktującego o *Rolnictwie*, a napisanego przez Radcę Stanu *Oczapowskiego* Dyrektora Instytutu Gospod: Wiejs: i Leśn: w Marymoncie.

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, wydał Postanowienie tej treści: Udzielony zostaje P. Michałowi *Chełmońskiemu*, b. Kapitanowi Gwardji, Szefowi Sztabu 2giej Dywizji Piechoty b. W. P., przez wzgląd na kalectwo, jakiem jest dotknięty z powodu utraty wzroku, niemniej na nienaganne postępowanie jego w ciągu rokoszu 1831 r., dodatek do wsparcia dożywotniego, wyznaczonego mu Ukazem z d. 20 Lutego (4 Marca) 1839 r., po rs. 280 k. 16½; a to w ilości rs. 212 k. 31, rocznie.

N. PAN, na przedstawienie Namiestnika Królestwa Polskiego, wydał postanowienie tej treści: Udzieloną zostaje, w drodze łaski, Józefie *Dobrowolskiej*, wdowie po stróżu przy pałacu Brühlowskim w Warszawie, przez wzgląd na 40-letnią jej męża służbę, niemniej na jej wiek podeszły i niedostatek, pensja po rs. 45 rocznie i do śmierci, pod zwykłemi warunkami.

Rada Administracyjna udzieliła Janowi *Bernhard*, fabrykantowi gorsetów w Warszawie, 5-letni list przyznania wynalazku, na maszynę jego własnego pomysłu, do tkania gorsetów bez szwu.

JW. JX. *Goldman* Biskup Sandomierski, przybył do Warszawy z Dyecezji swojej. — Z *Wiednia* przybył tu również Hr: Franciszek *Zichy*, Rz: Radca Tajny austr:; a Pułkownik Xiężę Leon *Radziwił*, Fligel Adjutant J. C. K. MOŚCI, z *Petersburga*. — JW. *Jefimowicz*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. MOŚCI, oraz JWW. Jenerał Artylerji *Gillenschmit*, i Jenerał-Lejtenant *Read*, wyjechali do Austrji.

Na zasadzie odezwy Konsula Jeneralnego Królewsko-Pruskiego z dnia 14 z. m., Komisja Rz: Spraw Wewn: w powołaniu się na ogłoszenie swoje z daty 31 Marca (12 Kwie:) r. b., podaje do wiadomości publicznej: że wolno także przez Komorę Strzałkowo przewozić rogi, jeżeli te z osad rogowych i mięsa starannie oczyszczone będą.

Powodowany uczuciem wdzięczności za udarowanie i ofiarę kosztownego i własną ręką wypracowanego robotą krzyżową, Ornatu dla Kościoła parafial: w M. *Wyszogrodzie*, chociaż osobiście nieznany, ma sobie za miły obowiązek złożyć najczulsze podziękowanie W. Antoninie *Janikowskiej*, Małżonce Doktora Medycyny, tudzież Członka Rady Lekarskiej w Warszawie, za ten piękny dar, z zapewnieniem, że w d. 15 b. m. solenną Wotywę w Kościele Wyszogrodzkim, a na przyszłość przy Ofiarach Mszy Śtej błagalne modły czynić będzie, za pomyślność i spełnienie Chrześciańskich pragnień Czcigodnych Fundatorów Ornatu, WW. Janikowskich Małżonków. — X. N. W. Proboszcz Wyszogrodzki.

Ś. p. Franciszka z Dejffingerów *Ostrowska*, Wdowa po niegdy Kapitanie z pułku 4go Strzelców pieszych b. Wojska Polskiego, od lat kilkunastu w Warszawie zamieszkała, przybywszy do swego rodzinnego miasta *Lublina*, tamże na łonie Familji w dniu 27 Marca r. b. zakończyła doczesne życie. Przyjaciel i wielbiciel

cnót, jakie w duchu Religji CHRYSTUSA, w ciągu świątobliwego swego życia ta bogobojna Pani pełniła, zaprasza Krewnych i Przyiaciół ś.p. Ostrowskiej, na exekwie i Nabożeństwo za Jej duszę tu w Warszawie, w Kościele XX. Bernardynów w Sobotę d. 16 b. m. o godz: 10tej przed południem odbyć się mające.

W przyszłą Sobotę (16 b. m.), o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Dominikanów* doroczne żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Wincentego *Rulikowskiego*, b. Kasztelana Senatora; na które pozostała Żona, Krewnych i Przyjaciół zaprasza.

Ś. p. Franciszek *Noakowski*, Urzędnik Banku Pols:, przeżywszy lat 51, po krótkiej słabości, zszedł z tego świata. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok jego, dziś o godz: 7mej po południu, z domu Nro 872 przy ulicy Ogrodowej, na smętarz Powązkowski.

Wojciech *Kwieciński*, Artysta muzyczny, Członek Archi-Konfraternji Literackiej, przeżywszy lat 55, po krótkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Exportacją zwłok Jego, odbędzie się dziś o godz: 6tej po południu, z domu N° 39 w Rynku Starego Miasta, na smętarz Powązkowski; na którą, Familję, Kolegów i Członków Archi-Konfraternji, zaprasza się.

Onegdaj złożono w katakumbach Powązkowskich zwłoki ś. p. Celiny *Vauches*. Anielska dobroć i cnoty domowe, na Śtej religji oparte, były zwiastunem błogiej przyszłości; ale wyższe wyroki, którym się zmarła z rezygnacją Chrześcjańską poddała, inaczej zrządziły. Nieszczęśliwym wypadkiem przez zajęcie się ogniem jej sukni, stała się pastwą tego żywiołu. Męczennica przez dni 10, uległa bolesnemu losowi, pomimo najusilniejszego ratunku najbieglejszych Lekarzy; uległa wyrokom OPATRZNOŚCI, zostawiając w nieutulonym żalu Rodzinę, w której domu przebywała, i Znajomych, na których uwielbienie zasłużyła. Jeszcze tkwi nam przed oczyma obraz ostatniej chwili ś. p. *Celiny*, w którym pomimo bolesnych męczarni tłumiła swą boleść, niechcąc rozjątrzać i tak rozbolałych serc, niechcąc zasmucać otaczających, a ciągle czuwających nad nią swoich dobroczyńców. Po dopełnieniu dopiero obrzędów SAKRAMENTALNYCH, na kilka jeszcze chwil przed skonem, z całą przytomnością umysłu, przy siłach prawie zgasłych, wszystkich szczegółowo pożegnawszy, ostatnie tchnienie BOGU oddała. Wzorze nadludzkiej dobroci, wzorze trudnej do naśladowania cierpliwości spoczywaj w pokoju. — *J.*

W r. 1845, jak donieśliśmy wówczas, główna wygrana losowania Obligacji udziałowych z pożyczki 42-miljonowej, to jest 200,000 złp:, przypadła na obligację serji 853ej, Nrem 42.601 oznaczoną. Od owego czasu, przez lat z górą cztery, obojętny jak widać właściciel obligacji, nie wiedział nawet o tem, że bogini *Fortuna*, tak hojnie wyposażyć go raczyła. Dopiero w skutku ponowionego w r. b. ogłoszenia, (obacz Nr 111 Kurjera Warsz:), obligacja rzeczona w tych dniach po przypadłą na nią należność, z *Frankfortu n. M.* do *Warszawy*, nadesłaną została.

Ukazanie się *Chabru* znanego nam dobrze pod imieniem *bławatka* lub *modraku*, który błękitnym swym kwiatem przyozdabia pola, jest najlepszą skazówką dojrzewania zboża. Jak dziś więc skromne bukieciki z tego kwiatu już od dni kilku po ulicach Warszawy roznoszą, tak też niedługo ujrzemy po polach najpiękniejsze wiązania, bo snopki ze zboża, które dotąd jak najlepsze urodzaje wróży.

Szpital Dzieciątka JEZUS, oraz Sala ochrony, składają podziękowanie za 10 koszulek niemowlęcych, dla dziecięcia biednej osoby, i 6 czepeczków dla dziewczynek, na intencję za duszę ś. p. A.K., z Łomży nadesłane.

W ukończeniu ciągnienia 5tej klassy 73 Loterji klassycznej, wczoraj odbytem, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 9975, wygrał rs. 1500; Nra: 6048 (Los wzięty w Kantorze *Nelkena*), 7224, po rs. 1000; Nra: 6072, 11,766, po rs. 500; Nra: 1606, 13,032, 17,800, po rs. 400; Nra: 3202, 6430, 12,274, 12,580, 15,330, po rs. 300; a Nra: 604, 2134, 4982, 5702, 6491, 7348, 8772, 10,207, 10.438, 10.727, 10,872, 11,760, 11,964, 12,875, 13,318, 13,438, 14,518, 14,616, 17,138, 17,921, 18,117, 18,988, 19,549, 19,572, 19,603, 20,389, 20,851, po rs. 100.

Dnia 10 b. m. w południe, z domu Nr 1423 przy ulicy Chmielnej, przez nieostrożność służącej, zabłąkała się 2-letnia dziewczynka imieniem *Karolina*, ubrana w sukienkę płócienkową w kratki koloru orzechowego z białem, z gołą główką, mająca po obu stronach warkoczyki jasno-blond zaplecione, w trzewiczkach bez pończoszek. Gdyby ktokolwiek miał o niej wiadomość, raczy uprzedzić o tem Rodziców zamieszkałych pod Ner jak wyżej.

Onegdaj dostrzeżone zostało ciało nieznajomego mężczyzny, z imienia, nazwiska ani pochodzenia niewiadomego, zaczepione o kordel u izbicy mostowej, na w pół prawie przegniłe, ubrane w czarny tużurek, takież spodnie, buty i koszulę w paski kolorowe, które do zejścia Sądu przy moście zabezpieczone zostało.

Franciszek *Dunkel* lat 35 liczący, czel: mularski, kąpiąc się onegdaj w glinianckach przy ul: Smoczej, utonął.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 66½ (zł. 97 gr. 23), dają rs. 14 k. 63 (zł. 97 gr. 16); wartość kupo: k: 28⅓.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Piękna Dziewczyna z Gandawy*, przywołani: Pani *Turczynowicz*, Panna *Damse* po 4-kroć, Panna *Gwozdecka*, Panna Anna *Straus* po 2-kroć i *Karska*, oraz P. *Meunier* 2 kroć.

U Kollektora *Landau* w Suwałkach, oprócz pomniejszych wygranych, znaczniejsze summy padły: na Nr 4358, w trzech częściach, rs. 500; na Nr 14,616, w dziesiątkach, rs. 100; na Nr 14,618, w dziesiątkach, rs. 500.

Z Petersburga. — N. PAN udarować raczył Radcę Tajnego. Senatora *Oreus*, b. Pomocnika Ministra Finansów, złotą tabakierą ozdobioną portretem J. C. K. Mości, a wysadzaną brylantami. Takąż tabakierę otrzymał Radca Tajny *Bułgakow*, Dyrektor Poczt w Moskwie. — N. PAN mianował Kawalerem orderu Śtej Anny III kl:, Porucznika *Arriens*, z Królewskiej holenderskiej marynarki.

Anglja. — Królowa i Xiżę *Albert* z całym dworem znajdowali się na wyścigach konnych w *Ascott;* wieczorem był wielki objad w *Windsor.* — *Gazeta dworska* donosi, że Gubernator jeneralny Indji wschodnich Lord *Dalhousie*, został mianowany Margrabią Dalhousie i Pendżabu, a wódz naczelny armji angielskiej w Indjach, Lord *Gough* Wice-Hrabią Gough na Gudżerat. — Z Stanów Zjednoczonych donoszą, że miasto *Nowy Orlean* jest zagrożone zupełnem zniszczeniem, większa część miasta była pod wodą, a mieszkańcy ledwo się z życiem schronili. Nad tąż samą rzeką w d. 18 z. m. pożar zniszczył w porcie *St. Louis* 418 domów, i 25 parostatków; szkody wynoszą 54 miljony złp.

Austrja. — W Wiedniu krąży wieść o zmianie gabinetu; we wszystkich jednak kombinacjach powtarzają nazwisko Pana *v. Schmerling.* — W d. 3 b. m. przybył do *Wiednia* sprawujący interesa Rplitej francuzkiej, P. *Talleyrand*, jako goniec. — Xiżę *Lichnowski* został mianowany Gubernatorem *Medyolanu.* — Z powodu braku dobrych Lekarzy w armji austrjackiej, klasztor braci miłosierdzia w *Preszburgu* postanowił wysłać ojców i braciszków swych do armji, dla opieki nad rannemi. — Wenecja do dnia 4 b. m. ciągle się broniła. Austrjacy dzień i noc z niezmierną siłą bombardują; z ruin *Malghery* i *St. Giuliano* dają ognia do *St. Secondo*, i okrętów tę wyspę broniących; podsuwają się też pod *Brondolo*, a na *Chioggia* działają austrjackie okręty; główną podporą *Wenecji* jest marynarka; oblegający znoszą niezmierne trudy, musząc maszerować i stać w rozpalonym piasku na 40 stopni ciepła pod słońcem. Jakie skutki bombardowanie w *Wenecji* wywarło, dotąd niewiadomo; podobno tylko kilka bomb padło na plac *Sgo Marka.* — Kwatera główna Hr: *Radeckiego*, przenosi się z *Medyolanu* do *Monza.* — Rząd austrjacki zażądał od sardyńskiego odpowiedzi wyraźnej, czy chce pokoju lub nie.

Danja. — Na posiedzeniu sejmu duńskiego w d. 5 b. m. Król zatwierdził prawo zasadnicze dla Danji, i osobiście sejm rozwiązał. Ustawa ta jest nader rozległa i postępowa.

Francja. Paryż 6 Czerwca. — Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia zajmowano się wyborami. Pan *Cremieux* nastawał na Pana *Faucher.* Posiedzenie odbyło się spokojnie. W końcu posiedzenia otrzymano oczekiwaną odezwę Prezydenta; ponieważ jednak już było późno, przeto Prezes Zgromadzenia oświadczył, że nie będzie czytaną, ale w przyszłym numerze *Monitora* wydrukowaną. Powodem opóźnienia mają być nowe wiadomości z Włoch, i rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich przez Pana *Oudinot.* To jednak jest uderzającem, że pomimo zapewnień Prezesa Zgromadzenia, odezwa ta nietylko nie wyszła w *Monitorze*, ale nawet niezostała nadesłaną do drukarni rządowej. Ważne spory pomiędzy Prezydentem a jego Ministrami, miały być tego przyczyną. — Z *Rzymu* nic pewnego; mówią, że goniec przywiózł wiadomość, że Francuzi po 4-godzinnej walce, zajęli miasto, i że Tryumwirowie uciekli; ale najpewniejsze korespondencje nic nie wspominają o żadnym attaku przez Pana *Oudinot.* — *Estafette* donosi, że Pan *Lesseps* 2go b. m. *Rzym* opuścił, i że zdrów na ciele i umyśle do *Paryża* przybył. Zastąpić go ma tymczasowo Gustaw *de Beaumont.* — Pan *de Corcelles* ma odpłynąć z missją do *Gaeta.* — Z *Tulonu* donoszą, że okręt *le Tenore* przywiózł ważne wiadomości o bitwie Francuzów z Rzymianami. — Z *Tulonu* ciągle wysyłają posiłki w ludziach i amunicji; niedawno wypłynął tam cały 32gi pułk liniowy; korpus Jenerała *Oudinot* liczy już teraz przeszło 30.000 ludzi. — Były Minister spraw zagr: *Drouyn de Lhuys*, nie przyjął ofiarowanego mu poselstwa w *Madrycie.* — Na miejsce Pana *Tocqueville*, Wice-Prezesem Zgromadzenia wybranym został Pan *Daru*, większością 337 przeciw 133 głosom. — Wczoraj wieczorem Policja aresztowała Pana *Proudhon*, gdy właśnie przybył koleją żelazną. — Ani Prezydent, ani Minister spraw zagranicznych, nie chcieli przyjąć Posłów z *Pfalzu* i z *Baden.* — Cholera coraz bardziej się szerzy; umarł między innemi reprezentant ludu *Chapon.* — Konsul jeneralny Francji w Egipcie, poróżnił się z tamecznym rządem, i zagroził wzięciem paszportów. — Z Algierji donoszą, że tam obawiać się należy zaburzeń, zwłaszcza w prowincji *Konstantyny.*

Niemcy. — Arcy-Xiżę *Jan* wyjeżdża z *Frankfortu* nie wiadomo dokąd i na jak długo; oświadczył jednak że się nie uda do *Berlina.* — W. Xiżę *Badeński* wydał drugą odezwę do ludu, w której wzywa do poddania się do d. 5 b. m. w przeciwnym razie wkroczy do kraju w 100,000 wojska związkowego. — Powstańcami nad *Nekar*, dowodzi Pułko: *Eichfeld.* — Z *Frankfortu* i okolic kilka tysięcy zbrojnych ochotników ruszyło do *Baden.* — W dniu 5 rozbrojono *Manheim;* jeden granat rzucony przez miasto wystarczył do uspokojenia wszelkiego oporu. — Wojska meklemburgskie zajęły *Weinheim;* powstańcy cofnęli się ledwo dognano straż tylną i ubito jej kilku ludzi i 17 jeńców zabrano. — W *Hesji* nadreńskiej nader surowo występują przeciw burzycielom. — W *Monachium* Minister *v. Pforten* oświadczył w d. 4 b. m. w izbie, że *Bawarja* trzymać się będzie ściśle dzisiejszej władzy centralnej niemieckiej. P. *v. Pforten* sam podobno uda się do *Berlina*, by przedstawić protestację *Bawarji*, i wykazać niemożność przyznania naczelnictwa Pruss. Z powodu zastarzałej

nienawiści Bawarów dla Prusaków, postępowanie to kraj dobrze przyjmuje. — W *Stuttgardzie* zebrani członkowie Zgromadzenia Narod: niemieckiego, odbyli w dniu 4 posiedzenie przygotowawcze; zebrała się ich prawna liczba, w ogóle będzie ich 110 do 115. — Niemcy w d. 3 na nowo zaczęli bombardować *Fridedericię;* następnego dnia podobno szturmowali pierwszy szaniec, ale się utrzymać nie mogli.— Król *Wirtembergski* nie chce pozwolić na złożenie przez wojsko przysięgi na ustawę niemiecką, co Ministrowie izbom przyrzekli.

Włochy.— O pokoju między Austrją i Sardynją nic nie słychać. Austrjacy zagrozili, że przejdą *Sezję* i zabiorą twierdze na granicy sabaudzkiej, jeżeli Sardynja dłużej dwójznacznikami pokój odwlekać będzie.— *Ankona* trzyma się jeszcze; ofiarowała kapitulację, ale *Wimpfen* chciał bezwarunkowego poddania się. — W *Rzymie* podobno Zgromadzenie chce układów z Francuzami, i tylko tryumwirowie opierają się, dla tego spodziewają się zmiany władzy wykonawczej.—Król *Sardyński* wraca do zdrowia. Śmierć jego pociągnęłaby za sobą teraz ważne skutki, bo następca tronu liczy tylko lat 5.— Z *Rzymu* donoszą pod d. 30 z.m., że w Zgromadzeniu Narodowem tryumwirowie oświadczyli, iż gotowi są złożyć urząd, ponieważ stracili zaufanie z powodu układów z Panem *Lesseps.* Co odpowiedziało Zgromadzenie, niewiadomo.— Francuzi zatoczyli wiele ciężkich i lekkich dział pod *Rzym.* — Tryumwirowie posłali armji francuzkiej przez deputację prezent z 50,000 sztuk cygar i 200 funtów tytuniu. — Jenerał *Oudinot* zachorował na febrę.— *Lesseps* w liście do tryumwirów wzywa ich do przysłania Komisarzy z szczerą chęcią prowadzenia układów. Chciał on do 2go b. m. rzecz w jaki bądź sposób ukończyć. — *Garribaldi* wkroczył do Królestwa Neapolitańskiego i zatknął sztandar Rplitej Rzymskiej na murach miasta *Aricci.* W proklamacji oświadcza, że przybywa dla przywrócenia porządku w *Neapolu.*

Rozmaitości. — W tych dniach umarł w domu Inwalidów w *Paryżu*, w wieku blisko 80cio-letnim, Porucznik *Baunon.* Wojskowy ten wszedł w związki małżeńskie lat temu 10, pod wpływem szczególnych okoliczności. Cesarz *Napoleon* udzielając Pułkownikowi R.... dotację w ilości 2000 fr: rocznie, rozporządził, aby pensja wspomniona po śmierci ojca, przeszła na głowę jego córki, jeśli ta przed upływem lat 30 wieku, poślubi retretowanego wojskowego. Panna R... nieznalazłszy w ciągu lat 29 i miesięcy 11 odpowiedniej partji, któraby jej zapewniła prawo używania łaski Monarszej, podała na dni kilka przed upływem lat 30, prośbę do Jenerała *Petit* Komendanta domu Inwalidów, aby jej męża z pośród swoich weteranów wybrał. Wybór ten padł na 71-letniego Porucznika *Baunon*, który pospieszył w związki hymenu. Małżeństwo to pomimo sprzeczności wieku, było bardzo zgodne.— Okropny przypadek wydarzył się na *Sekwanie.* Część łazienek przeznaczonych dla Dam, oderwawszy się, uderzyła o most nowy, i 7 osób na niej znajdujących się, wpadło w wodę. Wyratowano z nich 5, dwie jednak utonęły.

S Z A R A D A.

Pierwsze litera, a ptakiem jest *drugi*,
Wszystek choć liczne świadczy nam przysługi,
To jednak swoim głosem uszy trudzi
I nudzi.

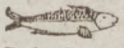
(Zeszła Szarada *Oliwki*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Adlerberg Jen:-Major z Moskwy; Boch Lud: Oby: z Białaczewa nr 415; Czaplicki Hen: Ob: z Czaplic wielkich nr 500; Czarnecka Lud: Oby: z Płatkowa nr 369; Czarnomski Józ: Oby: z Kroczewa nr 656; Dembowski Leon Oby: z Klementowic nr 625; Jakoby Dawid Kup: z Berlina nr 634; Iliński Rzecz: Rad: Stanu z Guber: Chersońskiej nr 634; Kuczyński Mich: Oby: z Siedlec nr 476; Lewińska Wincentyna Oby: z Regnowa nr 1290; Łebkowski Rajm: Ob: z Wyszyny nr 729; Madaliński Józ: Ob: z Magnuszewa nr 2673; Otto Leo: Pastor z Piotrkowa nr 393; Prędowski Hen: Ob: z Ojcowa nr 613; Sarnaccy Mich: i Bona: Oby: z Bogusławek nr 387.

DONIESIENIA.

W lecie, r. z. w mieście *Wilnie*, skradzione zostały Bogusławowi *Mikuliczowi*, jego własne OBLIGACJE udziałowe Królestwa Pols:, z pożyczki 42,000,000, następujące: Serja 193, Ner 9627; Serja 193, Nr 9628; Ser: 193, Nr 9629; Ser: 329, Nr 16,433; Serja 330, Nr 16,453; Serja 483, Nr 24,137; Serja 1353, Nr 67,644; a nadto skradzioną została jedna OBLIGACJA cudza, w zachowaniu jego będąca, Serja 1924, Nr 96,187. O kradzieży tej, stosowne obwieszczenie, zaraz po jej spełnieniu, w Kurjerze Wileńskim ogłoszone było. Obecnie ostrzega się Publiczność, aby nikt Obligacji takowych nie nabywał, a w razie ich dostrzeżenia w kursie, Władzę policyjną miejscową, lub Rządcę domu Nro 1252 przy ulicy Nowy-Świat, w Warszawie, zawiadomił.



ŚLEDZIE świeże, nadeszły koleją żelazną do Handlu Win i Korzeni Teodora Tock, przy ulicy Podwale.



KROWA z gatunku Żuławskich, lat 4ry mająca, na samym ocieleniu, jest do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Nowolipie pod Nr 2435, u właściciela domu.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe 12.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 9.
TEATR ROZM:. Dziś, *Nieznajoma. Sztuka przypodobania się.*
TEATR WIELKI. Jutro, *Foscari.*

W tych dniach nadszedł do Składu przy ulicy Sto Jerskiej, w gmachu starego Teatru pod Ner 1790, świeży Transport

PIWA BAWARSKIEGO,

Z FABRYKI

MAURYCEGO WOLFF,

W GŁUCHOWIE, POD GRÓJCEM.

Piwo to sprzedaje się po cenach stałych, nader umiarkowanych, tak na butelki, jak i na 1/8, 1/4, 1/2 i na całe Oxefty. Nadto, zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż wszelkie Obstalunki na Prowincję, w Składzie tym przyjmowane będą, i jaknajakuratniej uskutecznione zostaną.

w Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 1 (13) Czerwca 1849.— Starszy Cenzor L. T. *Tripplin*